

Delegacja francuskich kombatanów w Polsce

5 bm. przybyła do Polski z 5-dniową wizytą delegacja francuskiego ministerstwa byłych kombatanów i ofiar wojny z ministrem — Andre Bordem. Na warszawskim lotnisku Okęcie, delegację witali przedstawiciele Urzędu d. s. Kombatanów z ministrem Mieczysławem Grudniem. (PAP)

Utworzenie „Collegium Polonijnego“

Zakończenie krakowskiego spotkania uczonych

W czwartek dobiegła końca zorganizowana przez Towarzystwo „Polonia” i Uniwersytet Jagielloński sesja naukowa poświęcona omówieniu dorobku i perspektyw rozwojowych polskiej i światowej nauki.

Zagraniczni uczeni wysoko ocenili polskie osiągnięcia w dziedzinie nauki, oświaty i kultury, przedstawili także liczne wnioski dotyczące aktywizacji życia Polonii zagranicznej. Podkreślając, że krakowskie spotkanie było pożyteczne dla zbliżenia Polonii do „starego kraju” postanowiono z tokiem i dorobkiem spotkania zająć się także w przyszłości. W tym celu powołano do życia „Collegium Polonijne” — organizację, która będzie prowadziła badania nad historią i problemami Polonii w celu wzajemnego zbliżenia oraz zachowania kultury polskiej wśród młodzieży żyjącej na obczyźnie.

5 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński

H. Jabłoński w Hucie im. Lenina

5 bm. — w drugim dniu pobytu na Ziemi Krakowskiej — przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński był gościem załogi Huty im. Lenina.

Następnie — po złożeniu pod Pomnikiem Lenina w Nowej Hucie wiązanki kwiatów — przewodniczący Rady Państwa odwiedził Muzeum Czynu Zbrojnego Krakowskich Hutników oraz nowe osiedla mieszkaniowe Krakowa.

Z kolei H. Jabłoński zapoznał się z niektórymi zabytkami objętymi renowacją. (PAP)

Z. Renz — najlepszym spadochroniarzem Wielkopolski Puchar „Głosu“ zostaje w Poznaniu

Kilkudniowa rywalizacja uczestników I Spadochronowych Mistrzostw Wielkopolski, jakie odbywały się w Środzie dobiegła końca. Zamknięcia imprezy dokonał wczoraj przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie — Zygmunt Nawrocki.

Rozdzielono także puchary i upominki przeznaczone dla zwycięzców poszczególnych konkurencji. Trzy puchary przypadły w udziale, niewątpliwie najlepszemu wśród dwunastu uczestników, reprezentantowi Aeroklubu Poznańskiego — Zygmuntovi Renzowi, który wywalczył pierwsze miejsce w łącznej klasyfikacji. Zwycięzca otrzymał puchar przechodni ufundowany przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” oraz puchar WKFFIT w Poznaniu. Drugi puchar ufundowany przez naszą redakcję otrzymał zawodnik Aeroklubu Ostrowskiego — Józef Brzeziński, wicemistrz w klasyfikacji łącznej i zwycięzca konkurencji celności lądowania. Trzecie miejsce zajął zawodnik Aeroklubu Zielonogórskiego — Leszek Biernat.

Puchary i wyróżnienia wręczyli: przewodniczący Prezydium PRN w Środzie — Zygmunt Nawrocki, kierownik Aeroklubu Poznańskiego — płk Zygmunt Paduch oraz sekretarz redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — red. Eugeniusz Cofa.

Wszyscy uczestnicy otrzymali także pamiątkowe upominki, ufundowane przez miejscowy PKFFIT oraz WSS „Spolem” w Środzie. Na zakończenie imprezy odbył się pokaz skoków spadochronowych w wykonaniu najlepszych zawodników. (Zb)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 6 lipca 1973

Nr 159 (9131)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Owocny i konstruktywny przebieg debaty

W Helsinkach trwa dyskusja nad przyszłością Europy

Projekty dokumentów o kierunkach współpracy

Czwartkowa sesja przedpołudniowa w Helsinkach rozpoczęła się o godz. 10 czasu miejscowego pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Danii — Knuda Andersena. Przed rozpoczęciem obrad delegację Polski i Bułgarii przedłożyli i rozpowieściili zapowiedziany już w wystąpieniu ministra Stefana Olszowskiego projekt dokumentu pt. „Podstawowe kierunki rozwoju współpracy kulturalnej, kontaktów i wymiany informacji”.

We wstępie dokumentu czytamy, iż kraje uczestniczące w konferencji kierując się deklaracją ogólną o podstawach

bezpieczeństwa europejskiego i zasadach stosunków między państwami w Europie, wyrażają pragnienie rozwijania dwustronnych i wielostronnych kontaktów, szczególnie w dziedzinie kultury. Współpraca kulturalna, kontakty i wymiana informacji między nimi sprzyjać będą utrwaleniu pokoju na naszym kontynencie i w całym świecie; mają na celu wzajemne duchowe wzbogacenie narodów oraz doskonalenie osobowości ludzkiej. W projekcie dokumentu wyraża się przekonanie, iż taka współpraca, kontakty i wymiana informacji powinny być stałym czynnikiem w życiu narodów — niezależnie od rasy, języka, religii i światopoglądu oraz różnic ustrojów społecznych państw. Potwierdza się, iż współpraca kulturalna kontakty i wymiana informacji będą odbywać się przy całkowitym przestrzeganiu zasad, regulujących stosunki między państwami — uczestnikami, zgodnie z określeniami deklaracji ogólnej.

Polska i Bułgaria uzgodniły następujące główne kierunki rozwoju współpracy kultural-

nej, kontaktów i wymiany informacji:

I — współpraca w dziedzinie kultury,

II — współpraca w dziedzinie oświaty,

III — wymiana informacji,

IV — kontakty między instytucjami, organizacjami i obywatelami.

Projekt ten będzie przedmiotem dyskusji odpowiednich komisji na drugim etapie konferencji.

NRD i Węgry przedłożyły i rozpowieściły w czwartek projekt dotyczący rozwoju współpracy gospodarczej oraz współpracy w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego.

Dokończenie na str. 2

W Poznaniu

Skarby starożytnej Tracji w Muzeum Archeologicznym

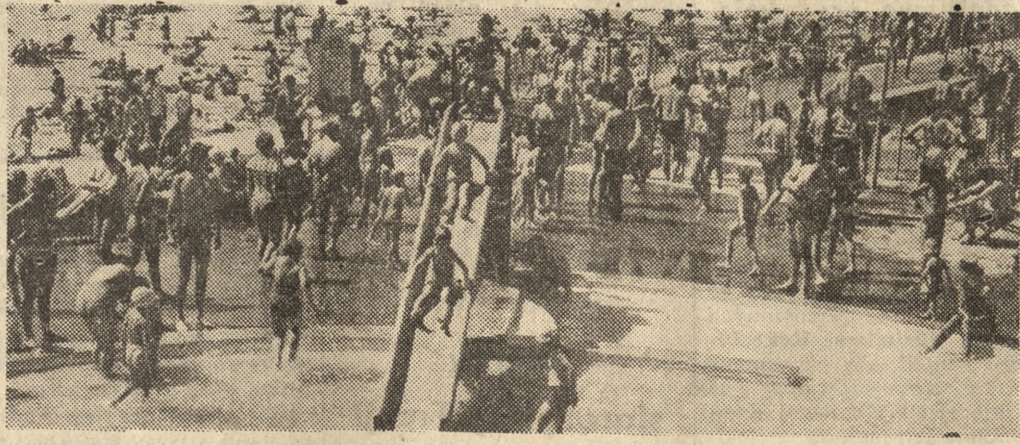
Jedną z form kontaktów pomiędzy dwoma miastami targowymi — Poznaniem i Płowdiw — jest wymiana naukowa, jaką prowadzą placówki muzealne obydwu miast. Po wystawie „Początki miast polskich w świetle źródeł archeologicznych”, zaprezentowanej przez poznańskie Muzeum Archeologiczne w Płowdiw — wczoraj byliśmy świadkami otwarcia w Pałacu Górków wystawy „Skarby starożytnej Tracji” przygotowanej przez archeologów bułgarskich.

W otwarciu wystawy wzięła udział delegacja miasta Płowdiw: Nikola Atanasow — zastępca kierownika Wydziału Kultury, Peter Jordanow Detew — przedstawiciel Narodowego Muzeum Archeologicznego oraz Georgij Iwanow Michajłow — artysta plastyk, który przygotował poznańską

ekspozycję. Obecny był także dyrektor Ośrodka Kultury Bułgarskiej w Warszawie — Lubomir Sagajew. Wojewódzkie władze partyjne w Poznaniu reprezentowali sekretarz KW PZPR — Bogdan Gawronski i kierownik Wydziału Propa-

Dokończenie na str. 2

Niezawodny sposób na upały



Słońce nie sprawia zawodu amatorom plaży i kąpeli. CAF — fot. Urbanek

Delegacja SEW w Polsce

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przebywała w Warszawie delegacja Zarządu Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego (SEW). 5 bm. delegacja rozpoczęła rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR. W rozmowach uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek.

Młodzi mistrzowie zawodu

5 bm. w Warszawie spotkało się 18 młodych ludzi, którzy w turniejowych szrankach pokonali tysiące swoich kolegów, wykazali się najlepszymi umiejętnościami praktycznymi i zdobyli zaszczytne miejsce mistrza zawodu.

W zawodzie sprzedawcy miano młodego mistrza wywalczyła m. in. Elżbieta Olejniczak z MHD Artystami Spożywczymi w Poznaniu.

Goście białoruscy w Bydgoskiem

Delegacja Białoruskiej SRR z przewodniczącym Rady Najwyż-

szej tej republiki — I. Szamliak — spędzała czwartek na Ziemi Bydgoskiej. Na spotkaniu z kierownictwem KW PZPR i Prezydium WRN goście zapoznali się z rozwojem ekonomiczno-społecznym regionu.

Zjazd Związku Emerytów

5 bm. rozpoczął się w Warszawie dwudniowy II Krajowy Zjazd Delegatów Zjednoczonego Związku

Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Podsumuje on działalność związku za ostatnie 4 lata i wytyczy główne kierunki pracy na najbliższy okres.

Przegrodzenie Eufratu

W czwartek zakończono w Syrii pierwszy etap budowy kompleksu energetycznego na Eufracie. W czasie uroczystości, w których uczestniczył prezydent Syrii i radzie-

ka delegacja partyjno-rządowa, przegrodzone zostało koryto Eufratu.

Zakończenie sesji w Genewie

W Genewie zakończyła się pierwsza sesja stałej radziecko-amerykańskiej komisji konsultacyjnej. Końcowe posiedzenie odbyło się w czwartek w siedzibie stałego przedstawicielstwa ZSRR przy oddziale genewskim ONZ.

Nowy ambasador

Nowym ambasadorem W. Brytanii w Związku Radzieckim został mianowany Terence Garvey. Obejmuje on swe stanowisko w końcu listopada lub na początku grudnia.

Zamach stanu w Rwandzie

W czwartek przed świtem dokonano w Rwandzie wojskowego zamachu stanu. Bez rozlewu krwi władza przeszła w ręce dotychczasowego ministra obrony. J. Habyalimana. Cwilny rząd został rozwiązany. Jak wynika z doniesień agencji, w kraju panuje spokój.

JUTRO „GŁOS WIELKOPOLSKI” w objętości 10 stron

▲ Ostatni artykuł Henryka Tycnera z cyklu „Młodzież naszych sąsiadów zza Odry i Nysy” pt. „Rozsądny start w życie”

▲ Artykuł o problemach budownictwa pt. „Psychika i — zapasy”

▲ Felieton z cyklu „Bez komputera” pt. „Zachęcać do kupna”

▲ „Sprawy nie tylko młodych” w tym:

● Felieton „Pecunia non olet” ● „Dadzą świadectwo talentowi mistrza” (o problemach pracy wychowawczej na uczelniach Poznania) ● kolejna sylwetka delegata na Zlot w Krakowie ● „Czy czysta” — o mowie polskiej ● „Rachunek ekonomiczny” — pozycja z cyklu Małej Encyklopedii Wiedzy Obywatelskiej

Ponadto:

▲ Listy czytelników na temat felietonu pt. „Napiwki”

oraz

▲ sport

Zadecyduje sprawna organizacja

Wkrótce zbiory plonów z blisko miliona hektarów

Żniwa — sprawny zbiór plonów całorocznej pracy we wszystkich sektorach gospodarki rolnej, jest obecnie sprawą najważniejszą. W Wielkopolsce od tygodnia trwają małe żniwa: sprząż rzepek, traw nasiennej, jęczmienia ozimego i jarego na paszę, sianokosy drugiego odrostu traw. Przebiegają one na ogół bez zakłóceń, gdyż zwraca się wielką uwagę na organizację pracy.

O tych sprawach mówiono wczoraj na konferencji z udziałem sekretarza KW PZPR Jerzego Wojteckiego i wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Bolesława Stachowiaka. Z informacji złożonej przez kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Jana Tomaszewskiego, wynika, iż w tegoroczne żniwa trzeba sprzątnąć w Wielkopolsce plony z blisko miliona hektarów, a więc z około 60 procent ogólnej powierzchni upraw.

Wcześniej podjęte przygotowania do tegorocznych żniw dały pomyślne rezultaty. Mimo braku szeregu części zamiennych, udało się w terminie wyremontować niemal wszystkie kombajny, z wyjątkiem niektórych „Vistul” z silnikami importowanymi, do których części zapasowe mają nadzieję w przyszłym tygodniu.

Pewien przyrost liczby kombajnów pozwoli m. in. na sprząż w gospodarce indywidualnej 9,5 procenta arealu zbóż. Jest to więcej niż w skali kraju (5 procent), lecz na sprzęt kombajnowy nie może liczyć większość gospodarstw chłopskich.

Dłatego musza maksymalnie być wykorzystane snopowiązki kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych, a także sprzęt żniwny, znajdujący się w posiadaniu indywidualnych rolników. W naszym województwie będą oni we własnym zakresie radzić sobie ze zbiorem ponad 65 procent arealu zbóż.

Z różnych posunięć organizacyjnych na uwagę zasługuje m. in. wcześniejsze zawieranie umów MBM z rolnikami, ograniczenie w okresie żniwnym prac ekip kółkowych poza rolnictwem a także zabezpieczenie techniczne. Przejawia się to np. w przedłużeniu pracy warsztatów remonto-

wych POM, w przygotowaniu 190 wozów obsługi technicznej żniw, w projektowanej pracy nocnej ekip naprawczych i konserwatorskich sprzętu, we włączeniu rzemieślników wiejskich do napraw maszyn żniwnych. (emp)

Rekordowy VI Turniej Młodych Mistrzów Techniki

5 bm. w Warszawie podsumowany został dorobek VI Turnieju Młodych Mistrzów Techniki organizowanego przez ZMS, NOT i CRZZ. Ponad 200 autorom szczególnie wartościowych projektów racjonalizatorskich i wynalazczych wręczono nagrody, dyplomy i medale Młodego Mistrza Techniki.

Grupę kilkudziesięciu najlepszych młodych wynalazców przyjął w czwartek prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W spotkaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek.

W uroczystości rozdania nagród laureatom wzięli udział przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

Wyniki VI Turnieju są pod każdym względem rekordowe. W stosunku do poprzedniego konkursu — o przeszło połowę — do ponad 30 tys. osób — wzrosła liczba jego uczestników oraz zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych. Każdy z ponad 32,5 tys. projektów przynosi już lub może przynieść pokaźne oszczędności. Szacuje się je — w skali rocznej — na ponad 2 miliardy złotych. Ponad 760 wniosków zgłoszonych w turnieju skierowanych zostało do opatentowania. (PAP)

Gospodarka pracą

Największym bogactwem naszego kraju, pozbawionego przecież złóż złota i kopalni diamentów, bogactwem, które rodzi u nas wszystkie dobra materialne, na którym opiera się nasz pieniądź i inne wartości społeczne, są zasoby pracy. Składają się na nie robocizna i wszystkie zatrudnienia. Im większy jest ten fundusz, im lepiej zorganizowana i wydajniejsza jest praca pojedynczego obywatela i wielkich kolektywów fabrycznych, tym więcej towarów w sklepach i dostatek jest życia ludzi. Prawdziwość tego stwierdzenia najdobitniej dowiodły ostatnie 2 lata.

Jak gospodaruje się tym funduszem pracy w Wielkopolsce? W tych dniach poznański Urząd Statystyczny opublikował „Informację sygnalną” o wykorzystaniu czasu pracy robotników grupy przemysłowej wielkopolskiego przemysłu kluczowego w maju 1973 roku na tle minionych 5 miesięcy. Wynika z niej, że majowe zasoby pracy w przemyśle w Wielkopolsce były wykorzystane w 87,6 procentach, a w województwie — w 87,4 procentach. Pozostałe godziny dzielą się na urlopy: w Poznaniu 4,4, a w województwie 5,5 procent i okres nieprzepracowany z innych przyczyn: odpowiednio 8 i 7,1 procent nominalnego czasu pracy.

W porównaniu ze styczniem br. sytuacja jest znacznie lepsza. W porównaniu z wymogami racjonalnego gospodarowania funduszem pracy — jeszcze niezadowalająca.

Nie chodzi przy tym o urlopy wypoczynkowe i inne zwolnienia związane z wykorzystywaniem przez pracowników zdobytych socjalnych, a które bywają niesłusznie wrzucane do „jednego worka” z absencją nieusprawiedliwioną. Chodzi właśnie o tę nieuzasadnioną nieobecność oraz o przesłaje z powodu niedostatków w organizacji i zaopatrzeniu produkcji. To właśnie te odmienne marotrastwa funduszu czasu pracy są teraz, w miesiącach letnich, gdy znaczna część załóg regeneruje się siły, a fabryki mimo to muszą rytmicznie wykonywać plany — najbardziej groźne w skutkach. To na nie należałoby nacelować całą artylerię krytyki społecznej.

Cóż kiedy sam cel jest niedość dokładnie rozpoznany. Nie jest pokazany także we wspomnianej „Informacji sygnalnej” Urzędu Statystycznego. A szkoda.

P. Ch.

Wkład polskich wartości w kulturę ogólnoludzką

Omówienie przemówienia H. Jabłońskiego

Serdecznie witając zagra-nicznych uczonych, poczuwających się do szczególnych związków z Polską, jej narodem, historią i kulturą, H. Jabłoński zaakcentował, że to poczucie więzi jest dwustronne. Niezależnie od tego — powiedział — czy to dopiero wy sami przeniesliście się w inne regiony świata, czy uczynili to wasi przodkowie — traktujemy was, jako ludzi bliskich.

H. Jabłoński wyraził przekonanie, że pobyt uczonych polskiego pochodzenia w kraju jest dla nich okazją do naocznego przekonania się, iż naród polski buduje swą tożsamość i przyszość w oparciu i w ścisłym związku ze swymi najlepszymi tradycjami.

Nawiązując do tradycji udziału Polaków w walkach „za waszą wolność i naszą”

ich wkładu w rozwój cywilizacyjny i kulturalny świata, H. Jabłoński stwierdził, że ta walka i praca służyły nie tylko Polsce, ale w nie mniejszej mierze również innym narodom.

Chcemy, by tak było nadal — powiedział. Fundamentalna zasada naszej polityki zagranicznej, zasada pokojowej koegzystencji wszystkich państw i narodów, niezależnie od ich ustroju społecznego, wiąże się ściśle z panującą we współczesnej Polsce ideologią, ale zarazem z najgłębszymi kartami naszej narodowej tradycji. Jest więc oczywiste — dodał H. Jabłoński — że mówimy do rozproszonych po świecie Polaków, do ludzi polskiego pochodzenia: znając i kochając tradycje swych przodków bądźcie dobrymi obywatelami swych krajów, wnosząc jak najwięcej w ich kulturę, bądźcie zgodni z interesami wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie, łącznikami między miłującymi pokój narodami.

Podkreślając, że zasobność Polski, jej wysoko rozwinięta kultura i autorytet w świecie stanowią pomoc dla umocnienia się pozycji całej Polonii zagranicznej, H. Jabłoński zaznaczył, że rezultaty pracy naukowców polskiego pochodzenia i ich autorytet wśród społeczeństw, w których żyją — to pomnożenie wkładu polskich wartości w kulturę ogólnoludzką, umacnianie szacunku dla imienia Polaka, niezależnie od tego, gdzie żyje i pracuje.

Akcentując rolę i odpowiedzialność nauki i uczonych wobec ich narodów, przewodniczący Rady Państwa stwierdził, że Polak i uczonej tę od

powiedzialność rozumie tym bardziej, im bardziej wierny pozostaje swej narodowej tradycji. Przyjeżdżając — powie — dajcie dowód swych związków z tą tradycją i im głębiej ją czujcie, tym śmielej podejmować będziecie zadania wymagające odwagi myśli i działania, tym większy będzie wasz wkład w życie waszych społeczeństw.

PAP

Zakończenie spotkania uczonych

Dokończenie ze str. 1

W Uniwersytecie Jagiellońskim odbyło się podpisanie aktu powołującego przy tej uczelni nowy zakład badawczy — „Collegium Polonijne”.

Nowy zakład prowadzić będzie badania dotyczące Polonii, zajmie się m. in. problemami socjologicznymi i socjologią języka, zmianami w folklorze i jego funkcjami w życiu Polonii oraz zakończy rozpoczęte w UJ prace nad podręcznikami nauki języka polskiego dla młodzieży polonijnej w USA, W. Brytanii i Kanadzie.

Przy współdziałaniu z uczelniami polskiego pochodzenia „Collegium Polonijne” opracowywać będzie wielodyscyplinarny „Rocznik Polonijny”.

PAP

Utrwalić w Europie erę pokoju

Wspólny komunikat radziecko-austriacki

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin i kanclerz federalny Austrii, Bruno Kreisky podpisali w czwartek w Wiedniu komunikat radziecko-austriacki.

Związek Radziecki i Austria oświadczyły, że występują na rzecz umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w oparciu o zasady wypracowane w Helsinkach.

ZSRR i Austria we wspólnym komunikacie wyraziły zamiar uczynienia wszystkich co w ich mocy dla zapewnienia sukcesu konferencji w Helsinkach, aby utrwalić w Europie erę pokoju i równoprawnej współpracy.

Aleksiej Kosygin powrócił w czwartek z Wiednia do Moskwy. (PAP)

Seminarium aktywu FSZMP

W Warszawie zakończyło się dwudniowe seminarium kierowniczego aktywu Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Z uczestnikami seminarium spotkał się członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, który omówił aktualne problemy życia politycznego i gospodarczego kraju, osiągnięcia na polu realizacji obecnej pięcioletki oraz przedstawił stan realizacji postanowień VII Plenum KC PZPR. (PAP)

W Helsinkach trwa dyskusja

Dokończenie ze str. 1

Pierwszym mówcą na sesji przedpołudniowej był szef rządu Księstwa Monako, minister Andre Saint-Mleux. Stwierdził on, że jego rząd wita z zadowoleniem zwołanie konferencji jako doniosły wkład w dzieło umocnienia pokoju na świecie.

Następnie zabrał głos brytyjski minister spraw zagranicznych — sir Alec Douglas-Home. Chcemy — powiedział — skończyć z dziedzictwem „zimnej wojny”. Fakt, że w rozmowach przygotowawczych znaleźliśmy tak wiele wspólnego, świadczy o tym, iż potrzeby ludności naszych krajów są bardzo podobne.

Kolejny mówca — minister spraw zagranicznych Islandii — Einar Agustsson powiedział, że jego rząd od pierwszej chwili popierał idee zwołania konferencji. Islandia jest szczególnie zainteresowana w umocnieniu bezpieczeństwa i przestrzeganiu zasad integralności terytorialnej oraz nieingerencji.

Następnie zabrał głos wiceprzewodniczący Federalnej Rady Wykonawczej i sekretarz do spraw zagranicznych Jugosławii — minister Milosz Minic. Wyraził on przekonanie, że konferencja stwarza wyjątkową okazję, by wywrzeć pozytywny wpływ na rozwój sytuacji w Europie i tym samym również na całość stosunków międzynarodowych.

Kolejny mówca — minister spraw zagranicznych Austrii — Rudolf Kirchschlaeger stwierdził, że zalecenia końcowe wie lostronnych rozmów przygotowane w wawczym wyrazem kompromisu, w którym nie mogły być uwzględnione wszystkie życzenia każdego z uczestniczących państw. Jest to naturalna konsekwencja faktu, że państwa te mają odrębne systemy polityczne i odmienne doświadczenia historyczne. Trzeba o tym pamiętać, aby również w czasie prac konferencji zachować do realistyczne podejście do problemów współpracy w Europie.

Ostatnim mówcą na sesji przedpołudniowej był sekretarz stanu USA — William Rogers. Oświadczył on, że obecna konferencja stwarza jej uczestnikom historyczną szansę. Dotychczasowy przebieg konferencji spełniał oczekiwania. Debaty toczy się w przyjazny i konstruktywny sposób. Rogers powiedział m. in., że USA nadal współpracować będą z sojusznikami NATO, ale jednocześnie będą szukać nowych dróg poprawy stosunków w Europie.

Sesja popołudniowa, której przewodniczył minister spraw zagranicznych Cypru J. Kristofides, przez pierwsze pół godziny obradowała przy drzwiach zamkniętych nad propozycjami dotyczącymi umożliwienia niektórym państwom pozaeuropejskim przedstawienia swoich poglądów konferencji. Pierwszym mówcą po wznowieniu debaty generalnej był włoski minister spraw zagranicznych Giuseppe Medici.

Następnie przemawiali: minister spraw zagranicznych Turcji Umit Haluk Bayuelken, minister spraw zagranicznych Szwajcarii Pierre Graber, minister spraw zagranicznych Węgier Janos Peter, belgijski minister spraw zagranicznych Renaarvan Elislande, minister spraw zagranicznych Irlandii Garret Fitzgerald oraz minister spraw zagranicznych San Marino Gian Luigi Berti.

W piątek kontynuowana będzie debata generalna. Na liście mówców pozostało jeszcze 7 państw: Lichtenstein, Cypor, Malta, Holandia, Grecja, Watykan i Finlandia.

W gmachu Ambasady PRL w Helsinkach minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski spotkał się 4 bm. z ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Andriejem Gromyką i odbył z nim przyjacielską rozmowę. W czasie spotkania dokonano owocnej wymiany poglądów.

Także 4 bm. odbyło się przyjacielskie spotkanie ministra Stefana Olszowskiego z ministrami spraw zagranicznych: Bułgarii — P. Mladenowem, Rumunii — G. Macoveseu i Węgier — J. Peterem. Tego samego dnia szef dyplomacji polskiej spotkał się również ze swym austriackim kolegą R. Kirchschlaegerem.

5 bm. minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski spotkał się z przewodniczącą delegacji Watykanu na konferencję w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, arcybiskupem A. Casarolim i odbył z nim rozmowę. Tego dnia min. S. Olszowski podejmował obiadem wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii — Milosa Minicia. (PAP)

5 bm. minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski spotkał się z przewodniczącą delegacji Watykanu na konferencję w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, arcybiskupem A. Casarolim i odbył z nim rozmowę. Tego dnia min. S. Olszowski podejmował obiadem wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii — Milosa Minicia. (PAP)

Załoga dotrzymuje słowa

Dodatkowa produkcja z chodzieskiej „Porcelany”

Załoga Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu za meldowała wczoraj o wykonaniu swych zobowiązań produkcyjnych w ramach „banku 30 miliardów” oraz zgłoszonych po apelu Kazimierza Kokocińskiego do HCP, aby czynem udowodnić przygotowania do zbliżającej się Krajowej Konferencji Partyjnej.

W sumie zapewniła ona już dodatkową produkcję wartości ponad 6,2 mln zł, to jest o 730 000 zł więcej, niż zadeklarowała w styczniu i maju. Wkład załogi do „banku 30 miliardów” wyniósł ponad 5,4 mln zł (przekroczenie zobowiązania o 400 000 zł wartości produkcji). Zobowiązania indywidualne członków partii w odpowiedzi na apel z HCP przysporzyły dotąd porcelany za 456 000 zł (deklaracja — 276 000 zł); podobny czyn związkowców zapewnił dodatkową produkcję wartości 374 000 zł (deklaracja — 224 000 zł).

Wyniki te uzyskane zostały dzięki pobudzeniu aktywności zespołów i zwiększeniu indywidualnej wydajności pracy, poprawie jakości wyrobów i dobrej organizacji pracy. (zs)

Polska do roku 1990

Wstępny projekt planu przestrzennego zagospodarowania

5 bm. odbyło się kolejne posiedzenie rządowego zespołu ekspertów d.s. planu przestrzennego zagospodarowania kraju.

Na posiedzeniu przedyskutowano wstępny projekt planu przestrzennego zagospodarowania Polski do roku 1990 r. Projekt ten jest rezultatem półrocznej pracy zespołu ekspertów, który tym samym zakończył ważny etap swej działalności. (PAP)

Skarby starożytnej Tracji

Dokończenie ze str. 1

gandy i Kultury — Marian Jakubowicz. Symboliczna wystęgał przeciąż zastępcą przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Andrzej Wituski.

Wystawa bułgarska stała się okazją do przypomnienia niezwykle bogatej historii miasta Płowdiw, które powstało, jak o tym świadczy znaleziska archeologiczne, ok. 8 tysięcy lat temu, w centrum pięknej Tracji.

Niektóre ze wspaniałych zabytków kultury starożytnej Traków można obejrzeć na po znańskiej wystawie. Na szczególną uwagę zasługują znaleziska z trackiego cmentarza przy wiosce Duwanli oraz jedyna kopia 9 złotych zabytków światowej sławy skarbu z Pan agjuriszczii. (km)

Sport-sport

Regaty Przyjaźni juniorów

Wioślarze z 8 krajów na Jeziorze Maltańskim

Od dzisiaj na Jeziorze Maltańskim rozgrywane będą tradycyjne Regaty Przyjaźni w kategorii juniorów, w których startują młodsi wioślarze z 8 krajów.

Swoje udział w regatach zapowie działają reprezentacje Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Rumunii, Węgier, Związku Radzieckiego. Na starcie zobaczymy również dwie reprezentacje Polski, która ma do tego prawo jako kolejny gospodarz zawodów. Wszystkie zespoły wystawią po 31 za wodniczek i zawodników, a tylko Kuba awizowała przyjazd 21 młodych wioślarzy. Najprawdopodobniej Kubańczycy nie wystawią męskiej ósemki.

Szybowcowe zawody kobiet

W czwartek w rejonie Leszna rozegrano 8 konkurencji międzynarodowych zawodów szybowcowych kobiet. Był nią przelot docelowo powrotny Leszno Września Leszno o długości 187 km.

Bohaterkami dnia były Australijka Martin i Polka Majewska. Przeleciały one nad taśmą mety jako pierwsze i one też, jak się później okazało, uzyskały najlepsze czasy. Dzięki temu umocniły się na swych czołowych miejscach. Z konkurencji na konkurencję coraz lepiej spisuje się reprezentantka Belgii — Litt, która w czwartek zajęła trzecie miejsce. Bardzo dobry wynik uzyskała też Czechosłowaczka Paluskova i dzięki temu awansowała do czołówek.

Klasyfikacja po ośmiu konkurencjach: 1. Majewska (Polska) — 7734 pkt. 2. Martin (Australia) 7284, 3. Laan (ZSRR) 7116, 4. Paluskova (CSRS) 7041, 5. Badura (Polska) 7028, 6. Morgner (NRD) 7004, 7. Voila (Węgry) 6990, 8. Warstat (NRD) 6980, 9. Balvanyosi (Węgry) 6948, 10. Dankowska (Polska) 6873. (omb)

Program zawodów, które są obok mistrzostw juniorów Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej, jedną z najważniejszych tego typu imprez na świecie, przewidyuje w konkurencji juniorek biegi jedynek i dwójek podwójnych. Juniorzy natomiast walczyć będą w jedynekach, dwójkach, dwójkach ze sternikiem i dwójkach podwójnych, czwórkach ze sternikiem i bez sternika oraz ósemkami.

Dzisiaj o godz. 10 rozegrane zostaną przedbiegi zaś o godz. 16 międzynarodowe. Finały regat przeprowadzone zostaną w sobotę o godz. 15.30, a w niedzielę odbędą się otwarte regaty międzynarodowe, które rozpoczną się o godz. 10 (przedbiegi) i o godz. 15 (finały). (s)

Metreweli i Kodes w finale Wimbledonu

W finale tegorocznego turnieju Wimbledonskiego zmierza się Aleksander Metreweli (ZSRR) i Jan Kodes (CSRS).

16 tys. widzów oklaskiwało czwartkowe zwycięstwa zawodników ZSRR i CSRS. W meczu półfinałowym Metreweli zwyciężył tenisistę amerykańskiego Alexa Mayera 6:3, 3:6, 6:3, 6:4. Warto przypomnieć, że Mayer wyeliminował wcześniej rozstawionego jako numer 1 w turnieju — reprezentanta Rumunii Nastase.

W drugim spotkaniu półfinałowym Kodes po emocjonującej walce zwyciężył Anglika Taylora 8:9, 9:7, 5:7, 6:4, 7:5. Pojedynkę ten był kilkakrotnie przerywany z powodu deszczu. (omb)

TOUR DE FRANCE

W piątym etapie kolarskiego wyścigu zawodowców — Tour de France zwyciężył Belg Godefroot przed Francuzem Guimardem i Holendrem Krekelssem. Liderem wyścigu po pięciu etapach jest Francuz Cateau, który wyprzedza Belgę de Geesta i Duńczyka Mortensena.

Telefony

Komenda Wojewódzka MO poinformowała o wczorajszych wypadkach drogowych:

● Ciężkich obrażeń doznał w Opalenicy pow. Nowy Tomyśl motocyklista A. L. lat 22 z winy T. K. lat 32, który zjechał mu drodze samochodem ciężarowym „Star”, powodując zderzenie. A. L. przebywa w szpitalu w Grodzisku.

● E. A. lat 41, prowadząc nieostrożnie samochód „Syrena” na mokrej po deszczu nawierzchni w Popowie Starym pow. Kościan, wpadł do przydrożnego rowu. Doznał ciężkich obrażeń, a jadącą z nim żonę — mniej poważnych.

● W Jarocinie na ul. Wojska Polskiego motorowozysta W. W. lat 62 zjechał drogę autobusowi „Jelcz”. W wyniku zderzenia doznał złamania obojczyka. (mb)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. W południowych częściach kraju okresami duże. Miejscami, głównie na południu, przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 23 st. na południowym wschodzie i nad morzem do 27 i 30 st. w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszczyński

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań ● Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek ● Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-33. Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe ● Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959, Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń nie odpowiadamy. ● Reklamisów nie zamawiających redakcja nie zwraca ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań ● Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocznie (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe D-8

Przyszłość europejskiej gospodarki

Na Helsinki zwrócone są oczy całej Europy, a na wet świata. Po raz pierwszy zasiadło przy wspólnym stole 33 ministrów spraw zagranicznych państw europejskich i 2 — północnoamerykańskich (Stanów Zjednoczonych i Kanady), aby radzić nad przyszłością Europy, nad jej bezpieczeństwem i wszechstronną współpracą na jej terytorium.

Spółród wielu dziedzin pierwszoplanowe znaczenie ma współpraca gospodarcza, rozumiana jak najszerzej, a więc obejmująca, zgodnie z wymogami współczesności, również współpracę w nauce i technice oraz w ochronie środowiska naturalnego. I w takim właśnie szerokim ujęciu będą dyskusowane sprawy współpracy gospodarczej na helsińskiej konferencji. Problemem głównym tej rozległej tematyki będzie niewątpliwie handel — najstarsza forma wszelkich międzynarodowych kontaktów ekonomicznych.

Korzyści, jakie przynosi handel jego uczestnikom, znane są ludzkości od tysięcy lat. W miarę jednak, jak rozwija się międzynarodowy podział pracy, korzyści te rosną i nabierają coraz większego znaczenia ekonomicznego. Ale we współczesnej dobie rozwój handlu leży w interesie wszystkich narodów także z innego jeszcze, niezmiennie ważnego powodu: niektórzy formułują to w hasło — handel instrumentem pokoju, inni nazywają handel materialną podstawą bezpieczeństwa, jeszcze inni — jednym z głównych elementów pokojowego współistnienia. Niezależnie od nazwy, myśl wszystkich sformułowań jest wspólna — handel sprzyja pokojowi, umacnia i cementuje bezpieczeństwo. Prosty stąd wniosek, że trzeba go popierać i maksymalnie rozwijać, bo wszystkie narody są w tym za interesowane nie tylko ekonomicznie, ale i politycznie.

Oczywiście, chodzi tu przede wszystkim o handel Wschód — Zachód, bo właśnie ta część europejskiego handlu uległa w wyniku „zimnej wojny” poważnym deformacjom, bo ona cierpi na niedorozwój i trapiąca jest wieloma bolączkami. Tak należy oceniać istniejącą sytuację, mimo że wartość wymiany towarowej między europejskimi państwami i RWPG a państwami Europy zachodniej (zrzeszonej we Wspólnym Rynku i Europejskim Stowarzyszeniu Wolnego Handlu) wzrosła z około 4,2 mld dolarów w 1960 r. do 13,3 mld. dolarów w 1972 r. (według kursu sprzed dewaluacji dolara w 1971 roku). Nie jest jednak zdrowa ani normalna sytuacja, gdy państwa RWPG uczestniczą w handlu zagranicznym Europy zachodniej ledwie w 4—5 proc. i eksportują na rynki zachodnioeuropejskie głównie surowce, półprodukty i artykuły rolnospożywcze (ponad 70 proc. ca-

łego wywozu), legitymując się jednocześnie 33-procentowym udziałem w światowej produkcji przemysłowej, a znacznie większym — w europejskiej.

Nie można godzić się na przyszłość ani z dotychczasowy mi rozmiarami handlu państw socjalistycznych z Europą zachodnią z jego strukturami: musi być wyciągnięte należyte wnioski z istniejących faktów. ZSRR jest przecież drugim mocarstwem przemysłowym świata, przemysł NRD zajmuje w świecie miejsce dziesiąte, a polski — jedenaste, tuż obok plasuje się Czechosłowacja, pozostałe socjalistyczne państwa Europy mają również wybitne osiągnięcia w rozwoju przemysłowym. Istnieją zatem przesłanki, aby szeroko rozwinąć wymianę między krajami obu części naszego kontynentu, bo w ostatnich czasach najszybciej i najbardziej dynamicznie rozwija się handel właśnie między państwami o wysoko rozwiniętym przemysłem.

Jednakże, aby możliwości przekształcić w rzeczywistość, potrzeba wiele dobrej woli, zdecydowania i aktywności po obu stronach. Konieczne jest przyznanie przez państwa zachodnioeuropejskie wszystkim państwom socjalistycznym klauzuli najwyższego uprzywilejowania i stosowania jej zgodnie z jej duchem, a nie tylko literą, zlikwidowanie przeszkód natury politycznej, zniesienie istniejących jeszcze ilościowych ograniczeń importowych, eliminowanie utrudnień pozataryfowych, wprowadzenie ułatwień kredytowych. Wkładem krajów socjalistycznych w rozwijanie handlu Wschód — Zachód będzie unowocześnianie struktury produkcji przemysłowej, rozszerzanie zakresu specjalizacji eksportowej, podnoszenie technicznych i użytkowych walorów wyrobów przemysłowych, doskonalenie pracy przedsiębiorstw handlu zagranicznego, lepsze rozeznanie i obsługa rynków zagranicznych, rozwój marketingu.

Nowoczesna forma współpracy gospodarczej, będąca doskonałym środkiem zwiększania wymiany handlowej i ulepszenia jej struktury, jest kooperacja przemysłowa. Ocena się, że w ubiegłym roku istniało 600 umów kooperacyjnych między przedsiębiorstwami krajów socjalistycznych a firmami zachodnioeuropejskimi. Jest to dobry początek, pomyślna zapowiedź dalszego rozwoju, który wymaga jednak dużej troskliwości i lepszych warunków niż tradycyjny handel. Stąd postulat

wydatnego obniżenia stawek lub całkowitego zwolnienia z opłat celnych dostaw wynikających z umów kooperacyjnych, stąd szereg przywilejów przyznawanych w państwach socjalistycznych przedsiębiorstwom nawiązującym kooperację z zagranicą, np. w Polsce — ułatwienia w zakresie zatrudnienia, zaopatrzenia w materiały, możliwości uzyskania specjalnych przydziałów dewizowych, kredytów itp.

W coraz większej mierze przedmiotem międzynarodowego handlu staje się wiedza — wyniki pracy naukowców i techników. Podobnie jak w wymianie towarów między Wschodem i Zachodem i w tej dziedzinie istnieje jeszcze wiele ograniczeń, których usunięcie staje się sprawą palącą. Swoobodny przepływ, transfer wiedzy, techniki i technologii z Zachodu na Wschód i w odwrotnym kierunku pomnażałby dorobek naukowo-techniczny całej Europy, przyspieszał jej postęp i rozkwit gospodarczy.

Wymogi racjonalnej i oszczędnej gospodarki dyktują także budowę ogólnoeuropejskiego systemu energetycznego, zwłaszcza że Europa zachodnia staje wobec ostrego kryzysu w zakresie surowców energetycznych. System rurociągów gazowych i naftowych, który by udostępnił zachodniej części kontynentu paliwa ze Związku Radzieckiego, mógłby zażegnać wiele trudności i zakłóceń. Podobnie przedstawia się sytuacja z zaopatrzeniem gospodarki zachodnioeuropejskiej w inne ważne surowce, np. w miedź, siarkę, drewno.

Wreszcie — ochrona środowiska naturalnego, to wielki problem, który można rozwiązywać tylko na wielostronnej płaszczyźnie zgodnej i harmonijnej współpracy.

Już samo pobieżne wycieszenie niektórych najważniejszych zagadnień, świadczy, jak rozległa, bogata i ważna jest tematyka ogólnoeuropejskiej współpracy gospodarczej, która poddana będzie dyskusji w Helsinkach. Żadnej z tych spraw nie da się rozwiązać „od reki”, a tylko w toku wieloletnich, dokładnie zaplanowanych i uzgodnionych procesów rozwojowych. Zadaniem europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy jest zapoczątkowanie tych procesów. Jeśli jej się to uda, jej zasługi dla pokoju i bezpieczeństwa Europy, dla jej rozkwitu gospodarczego i poziomu życia europejskiej ludności nabiorą rzeczywiste historyczne wymiary.

ANDRZEJ ŁASZYŃSKI

„Dać coś z siebie...”

Andrzeja Ochlińskiego — delegata na krakowski Złot Młodych Przdowników Pracy i Nauki oraz na Światowy Festiwal Młodzieży, który odbędzie się w Berlinie — szukaliśmy najpierw wśród kolejarzy w Jarocinie. Od czasu ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej, w której zdobył zawód mechanika maszyn i urządzeń, pracuje on bowiem jako rewident techniczny wagonów towarowych w jarocińskiej Wagonowni PKP. Nie znaleźliśmy jednak Andrzeja na kolei, gdyż dopiero na następnym dzień przypadała mu służba. Pojechaliśmy więc do jego rodzinnego miasteczka — do Jaraczewa nad Obrą.

Tuż, w Jaraczewie zasłużył sobie na miano dobrego działacza Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. W tej organizacji pełni obecnie funkcję przewodniczącego zarządu gminnego.

— Bez organizacji czułbym się nieswojo — mówi Andrzej Ochliński. — Praca w ZSMW daje mi dużo zadowolenia. Uważam, że my młodzi powinniśmy najpierw dać coś z siebie, zrobić coś dla innych. Do piero wtedy będziemy umieli właściwie korzystać ze społecznego dorobku. W gminie Jaraczewo działa 17 kół ZSMW, które mają wielu aktywnych członków. Włączają się oni społecznie do każdej ważnej dla miasteczka i dla gminy pracy. Najlepsze z naszych kół, to Goła, Nosków, Jaraczewo... Wypełniając nasze najważniejsze zadania organizacyjne podejmujemy też inicjatywy we wspólnym interesie całej gminy. Chcielibyśmy wybudować w Jaraczewie boisko sportowe (ta ważna nie tylko dla młodzieży sprawa ostatnio wyrażała „utknęła”), ruszamy z inicjatywą odnowienia czynnych niegdyś basenów kąpielowych...

— Wierzymy, że nie zmarzną już te inicjatywy i organizacja znajdzie sprzymierzeńców w swym działaniu. Przejdźmy jednak do bliskiego już Złota

Głuchomę
Złoty

Czeremcha i bez — to tytuł płyty zawierającej nagrania 14 popularnych już „klasycznych” piosenek radzieckich: Samotna harmonia, Czeremcha i bez, I kto go odgadnie, Podmoskiewski zmierzch, Pieśń o taczance, Serce, Piosenka o kapitanie i inne. Gra orkiestra pod dyr. M. Sewena. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0964.

Piosenki radzieckie. Płyta pod tym tytułem zawiera 14 różnych piosenek: Wesele, Pieśń rosyjska, Na przystani, Jeśli ty mi wierzysz, Kocham, Raz, dwa, trzy kazaczki i inne. Grają różne zespoły instrumentalne pod kierownictwem: A. Skorupki i W. Kruszyńskiego, B. Szli, C. Majewskiego, W. Trzcińskiego, M. Sewena. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0949.

Kwartet warszawski pod kier. B. Kezika nagrał dwie piosenki: Syn pułku z kompanią maszerował i Panny lubią mundury. Polskie Nagrania „Muza” SP — 365.

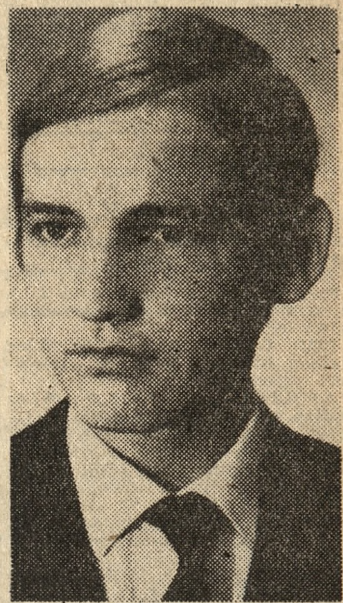
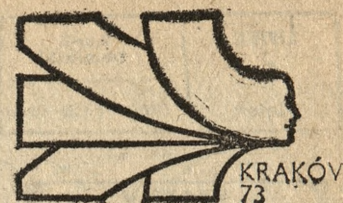
w Krakowie, Festiwalu w Berlinie — będzie pan na obu...

— To dla mnie wielki zaszczyt i wyróżnienie. Wiem, że dla każdego z nas, delegatów, jest to wielka nagroda za ofiarę na pracę dla organizacji, ale także wielkie zobowiązanie do jeszcze lepszego działania. Już udział w Złocie polskiej młodzieży w Krakowie napawa mnie radością...

— A Światowy Festiwal Młodzieży w Berlinie?

— Przyznam się, że tego to sobie jeszcze nie umiem wyobrazić! Będzie to ogromna impreza. Słyszałem, że do Berlina przyjedzie Angela Davis... Cieszę się, że znajdę się w tym niezliczonym chyba tłumie młodzieży z całego świata, która da wyraz solidarności z tymi, którzy walczą o wyzwolenie narodowe, o pokój i o postęp na świecie. Będzie to Festiwal Przyjaźni...

Rozmawiał:
ZBIGNIEW KOŚCIELAK



Andrzej Ochliński
Fot. — „Głos”

„Woprosy filozofii”

Polski wkład do skarbnicy cywilizacji

Współpraca humanistów polskich z filozofami i socjologami radzieckimi przyniosła już szereg poważnych efektów naukowych, by wspomnieć wspólnie opracowaną 4-tomową „Historię marksistowsko-leninowskiej filozofii i socjologii”, 3-tomową „Historię myśli estetycznej” czy obecnie przygotowywaną „Marksistowską teorię osobowości”.

Ostatnio trafił do naszych rąk nowy owoc tej współpracy — piąty numer miesięcznika „Woprosy filozofii” („Zagadnienia filozofii”), poświęcony w całości nauce polskiej.

„Woprosy filozofii” od dawna łączyły więzy bliskiej współpracy z polskim odpowiednikiem tego czasopisma — „Studiami filozoficznymi”, podobnie zresztą jak z teoretykami marksistowskimi w innych krajach socjalistycznych. Wydając jednak numer majowy, radzieckie czasopismo rozpoczyna — jak to podkreśla w redakcyjnym wstępie — nową formę współpracy, bardziej odpowiadającą rosnącej roli marksistowskiej myśli filozoficznej w umacnianiu światowego systemu socjalizmu. Forma ta polegać będzie na kompleksowej prezentacji w kolejnych wydaniach miesięcznika dorobku nauk społecznych krajów socjalistycznych.

O wyborze na początek naukowców polskich zdecydował nie tylko wysoki poziom ideowy i teoretyczny przedsta-

wionych przez nich opracowań. Jak czytamy we wspomnianym wstępie — publikacja „polskiego” numeru „Zagadnień filozofii” zbiegła się w czasie z obchodami Roku Nauki Polskiej, tej samej nauki, która wydała Mikołaja Kopernika i stworzyła Komisję Edukacji Narodowej — „pierwszą w Europie państwową system oświaty ludowej”. Nauki, która „zawsze wnosila znaczący wkład do skarbnicy cywilizacji”.

Całość liczącego blisko 200 stron piątego numeru „Zagadnień filozofii” została podzielona na grupy tematyczne: społeczno-filozoficzne problemy współczesności, na 500-lecie M. Kopernika, problemy metodologiczne nauk krytyki współczesnej filozofii i socjologii burżuazycznej oraz z historii polskiej myśli filozoficznej.

Wśród szesnastu polskich autorów, ze szczególną satysfakcją odnotowujemy obecność na łamach radzieckiego czasopisma przedstawicieli polskiego środowiska naukowego: prof. dr Jerzego Topolskiego, który pisze „O roli wiedzy pozarządowej w badaniach historycznych”, doc. dr Jerzego Kmity, autora artykułu „Metodologia nauki jako dyscyplina teoretyczna” oraz doc. dr Stanisława Kozyr-Kowalskiego, który zajmuje się materializmem historycznym i socjologią burżuazijną.

W dziale krytyki i bibliografii omówiona została treść „Studiów filozoficznych” w roku 1972 oraz pomieszczone zostały recenzje ważniejszych wydań polskich filozofów i socjologów.

Piąty numer „Zagadnień filozofii” streszczony został w języku angielskim i z pewnością znakomicie przyczyni się do popularyzacji polskiej myśli humanistycznej w świecie.

K. M.

Nie chyba tak nie deńtuje, nie uprzedzać — ma się z nagrań na taśmę rozkłada jazdy (numer tel. 913), uwzględniającego wyłącznie godziny odjazdu pociągów z Poznania.

Ostatnio kilkakrotnie korzystałem z numeru 612-12. Za każdym razem zmarnowałam kilkadziesiąt minut, a informacji nie otrzymałam, albo

— w razie konieczności korzystania z przesiadek — ma się z nagrań na taśmę rozkłada jazdy (numer tel. 913), uwzględniającego wyłącznie godziny odjazdu pociągów z Poznania.

Ostatnio kilkakrotnie korzystałem z numeru 612-12. Za każdym razem zmarnowałam kilkadziesiąt minut, a informacji nie otrzymałam, albo

Sprawy powszednie

Czas to pieniądz

numer był zajęty, albo nikt nie podnosił słuchawki. Konieczność zmusiła mnie więc do udania się na Dworzec Główny w Poznaniu. Straciłam na to — wliczając przejazd na dworzec i stanie w koleje — wiele czasu, ale innego wyjścia nie miałam. Gdyby Rejonowy Rozkład Jazdy Pociągów dostępny był dla wszystkich, wtedy mniej byłoby telefonujących do informacji kolejowej, która równocześnie spełnia rolę Biura Obsługi Podróżnych.

albo numer jest zajęty, albo nikt nie podnosi słuchawki. Z tej formy usług korzystam dość często i prawie zawsze tracę 15—20 minut na uzyskanie połączenia. Kiedyś sądziłam, że tylko ja mam wyjątkowego pecha. Ależ skąd, pechowców takich jest więcej. Co rusz słyszę od znajomych o ich kłopotach z połączeniem się z tym numerem telefonu.

Także numer 93 zaliczam do tych, z którymi lepiej nie mieć do czynienia. Trzeba mieć wyjątkowe szczęście, by trafić

na wolny sygnał. Zazwyczaj jest zajęty. I jak tu w takiej sytuacji, jeśli „pod ręką” nie ma spisu telefonów, zdobyć potrzebny numer? 93 jest stale „okupowany”, właśnie dlatego, że nie wszyscy posiadacze telefonów dysponują spisem abonentów. Jego nakład bowiem jest za mały i dla wszystkich nie wystarcza egzemplarzy.

Gdyby zsumować minuty zmarnowane na bezskuteczne próby połączenia się z wymienionymi numerami, to na pewno nie byłoby ich wcale tak mało.

Może ileś lat temu liczba telefonistek, odbierających zlecenia i udzielających informacji wystarczyła na zaspokojenie potrzeb poznaniaków. Czas biegnie, miasto się rozrasta, zwiększa się liczba abonentów telefonicznych.

Z tych właśnie względów telefoniczne punkty informacji

czy zleceń cieszą się coraz większym powodzeniem. Dla oszczędności czasu. Problematyczna to jednak oszczędność, jeśli trzeba kilkunastu, lub nawet kilkudziesięciu minut, by załatwić sprawę.

W dobie stałego postępu technicznego można oczekiwać usprawnienia i tych usług, by zawsze były osiągalne, bez czekania.

Być może, że dotychczasowe braki np. w informacji kolejowej uzupełni projektowane na wrzesień br. zainstalowanie na Dworcu Głównym PKP w Poznaniu systemu elektronicznego. Duże, podświetlane ekrany mają być umieszczone na peronach i przy wejściach na nie. Sterowany automatycznie ekran podawać będzie czas odjazdu i przyjazdu pociągów na dany peron, informować będzie również pasażerów o innych sprawach, jak np. ewentualnych zmianach w rozkładzie itp. Zapewne system elektroniczny usprawni informację na samych peronach Dworca Głównego, ale czy zmniejszy przez swoje istnienie liczbę korzystających z usług numeru 612-12?

ANNA SIEKIERKA

HUMOR I SATYRA



Proszę spróbować, teraz, w okresie wakacyjnym, dowiedzieć się w informacji kolejowej pod numerem 612-12 (oficjalnie podanym w spisie telefonów), o której odjeżdża pociąg do takiej to, a takiej miejscowości. Konia z ręką temu, kto szybko uzyska połączenie. Niewiele też zyska

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Klik-Klak”, NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”, OPERA, OPERETKA, MARCINEK — nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 16 „Ziemia faraonów” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Sładem czarownic” (USA 14 l.), g. 18, 20 „Przygody misia Yogi” (USA 7 l.), g. 17, 20 „Mały wielki człowiek” (USA 16 l.), g. 17, 20 „Pod gwiazdami” (Dzielnica Pałacu Kultury) — g. 21 „Tristana” (hiszp.-wl.), g. 15 17, 20 „Wódz Indian — Tecumesh” (NRD 11 l.), g. 20 „Port lotniczy” (USA 14 l.), g. 17, 20 „Bałtyk — g. 10, 12, 30, 15, 30, 20.15 „Meżczyzna, który mi się podobają” (fr. 16 l.), g. 10, 12, 16 „Dwaj panowie bez parasola” (rum. 14 l.), g. 18, 20 „Zakochana wiedźma” (wl. 18 l.), g. 17, 19 „Gniew na podwórku” (bulg. 14 l.), g. 10, 13, 16, 19 „Tylko dla orłów” (ang. 14 l.), g. 16 „Winnietta i Apanacz” (jug. 11 l.), g. 18, 20 „Pojedynkowie rewolwerowców” (USA 16 l.), g. 15, 30 „Skrażony balon” (czes. 11 l.), g. 17, 20 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.), g. 17, 20 „Godzilla kontra Hedor” (jap. 14 l.), g. 10, 12, 30, 15, 17, 20 „Układ” (USA 18 l.), g. 15, 17, 19, 20 „Walter broni Sarajewo” (jug. 14 l.), g. 16 „Mały zbieg” (jap. 7 l.), g. 18, 20 „Trzeba zabić te miłości” (pol. 16 l.), g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Opętanie” (pol. 16 l.), g. 14, 16, 18, 20 „Wczasy” (Puszczykowo) — g. 14, 16, 18, 20 „Błąd szeryfa” (NRD 14 l.), g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Roztargniony” (fr. 14 l.), g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Czarna kula, kosmos, olimpia, osiedle, przyjaźń, wrzós (Lubów), wrzós (Mosina) — nieczynne, g. 13—18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Birna, Kambodża”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickie wicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7/8; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66. Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93. Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki). Telefon Zaufania — nr 596-87 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. 7 stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Polskie piosenki w wersji instrum.; 9.30 Berlin z mel. i piosenką; 9.45 Z gór chłopców; z gór; 10.08 Musical, film, operetka; 10.45 „Lato z Radiem”; 12.20 Polskie mel. ludowe; 12.30 Konc. żywych; 12.50 Klasyki polskiej piosenki; 13.25 Radiowy Po radnik Rolnika; 13.35 „Przeboje 73”; 14.05 Mel. znad Morza Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 1500 sekund jazzu; 15.05 1500 sekund sweetu; 15.35 Estrada Przyjaźni; 16.10 Temat koncertu „Uśmiech”; 16.30 Studio Młodych; 16.35 Płyty z różnych stron — Ameryka Płd.; 17 Studio Młodych; 17.15 Konc. bez biletu; 17.50 Z księgarskiej ludy; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Biuro Listów odpowiada; 18.40 Rep. z Festiwalu Piosenki Żołnierskiej; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Z pamiętników M. Fogga; 20.15 Orkiestra Dona Sebesky'ego — kontra orkiestra Johna Schroedera; 21 Miniatury rozryw.; 21.30 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 D.c. konc. „Bydgoszcz na muzycznej antenie”; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka muzyczna; 8.35 Studio Młodych; „Wakacyjna pocztka”; 8.45 Muzyka spod strzechy”; 9 Suita orkiestrowa; 9.40 Dla przedszkoli i dzieci; 10.05 „Płaskie radio”; 10.10 „Rozdźwięki” opow. T. Łopalewskiego; 10.30 M. Roztropowicz gra II Sonate wiolonczelowa F.dur Jana Brahmsa; 11 „Miłośnikom operetki”; 11.45 „Od Tatru do Bałtyku”; 12.05 W przeddzień dożynki; 12.20 Na cytrze gra B. Prodan; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 D.c. koncertu dnia; 13.35 „Biała nie obrzędowa” gaw.; 13.55 „Mini-przegląd folklorystyczny”; 14.05 Muzyka rosyjska; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Arie i duety operowe; 15 Radioteria w kregu przyjaciół; 15.40 Rep. z Festiwalu Pieśni Chórów w Międzyzdrojach; 16 Alfa i Omega; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 Z zespołem J. Miliana; 17.50 Radioexpress; 18 Poznański koncert żywych; 18.40 Antena nowatorów; 19

Grunwaldu sprawy przedszkolne

Najwięcej przedszkoli w mieście posiada Grunwald, ale też właśnie tu mieszka najwięcej ludzi. Do 32 przedszkoli uczęszczało w minionym roku szkolnym 3140 dzieci. Ponadto na Grunwaldzie z oddziałów, głównie zorganizowanych w szkołach podstawowych, korzystało blisko 400 6-latków. Ogółem opieką przedszkolną objętych było 63 proc. dzieci w wieku od 3 do 7 lat.

Procent niemały, a jednak potrzeby w tym zakresie są nadal znaczne, zwłaszcza na Łazarzu, w okolicy ulic: Głogowskiej, Hetmańskiej, Łodowej, Kasprzaka i innych. Przy czym tego zjawiska jest rozbudowa Łazarza. Powstało tu ostatnio wiele domów, jak np. zespół przy ul. Hetmańskiej. Do tej jednak pory na osiedlu nie wybudowano przedszkola. Wreszcie wspólne starania Spółdzielni Mieszkaniowej HCP oraz Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald dały oczekiwany rezultat. Budowa przedszkola ma się rozpocząć w 1974 r.

Jak już wspomnieliśmy, rozbudowa Grunwaldu nie idzie w parze ze wznoszeniem obiektów przedszkolnych. Od wie-

Kredyty dla młodych małżeństw

Jak poinformowała nas dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego PKO, instytucja ta wprowadziła nowy rodzaj kredytu, który z pewnością zainteresuje młode małżeństwa. Otóż mogą one uzyskać kredyt do wysokości sześciokrotności brutto łącznych zarobków miesięcznych męża i żony, w kwocie nie niższej, jak 10 000 zł, na zakup przedmiotów, służących do wyposażenia mieszkania. Wpłata gotówką wynosi 5 procent ceny kupowanego artykułu, a spłacać kredyt można w ciągu trzech lat.

Warunkiem skorzystania z tej formy zakupu i zawarcia umowy kredytowej jest krótszy, aniżeli 5 lat „staż” małżeński (trzeba przedstawić dokument służy i niższy od 30 lat wiek choćby jednego ze współmałżonków).

Szczegółowych informacji w tej sprawie udzielają wszystkie upoważnione do zawierania umów kredytowych placówki PKO i agencje zakładowe. (z-o)

Lodówka — atrapa

W początkach marca br. pewien obywatel kupił w „Centrum” lodówkę „Lehel”. Zepsuła się po miesiącu. Wzywany pracownik zakładu usługowego „Eldom” stwierdził, że trzeba wymienić agregat. Ponieważ nie ma u nas w kraju agregatów fabrycznie nowych, zaproponował posiadaczowi „Lehela” agregat regenerowany. Ten nie chciał się zgodzić, twierdząc, iż rzecz poprawiana nigdy nie jest tyle samo warta, co nowa.

Powstało pytanie: czy klient mógł żądać wymiany na agregat fabrycznie nowy czy też nie? Dyrektor „Eldomu” z którym rozmawialiśmy na ten temat jest zdania, iż wszelkie żądania aby mogły być spełnione, muszą być realne. Słusznie. Ponieważ nie ma oryginalnych agregatów, przedsiębiorstwo wymienia zepsute na regenerowane. Centrala wie o tych kłopotach. Stara się o agregaty oryginalne — może jesienią br. lub w roku przyszłym fakcie nadejdą. W sukurs dyrektorowi przychodzą przepisy. Mówią one o tym — nie wchodząc w szczegóły — że, część wymieniana powinna być sprawna, natomiast czy będzie ona zupełnie nowa czy regenerowana, to sprawa drugorzędna. Po naprawie, termin gwarancji, zgodnie z kodeksem cywilnym, biegnie od nowa. I to jedyny plus dla użytkowników sprzętu zmechanizowanego, o którym warto by wiedzieli.

Sprawę można by uważać za zamkniętą, gdyby nie fakt, iż lodówka, o której mowa, do... dzisiaj nie jest sprawna. Posiadać tego pożytecznego (gdy działa) urządzenia kilkakrotnie przypominał o tym „Eldomowi”. Kając się, klient, zgadza się już na wszystko byle tylko „Lehel” przestał być atrapą przyodbiadającą pokój, w którym mieszka. Okazuje się jednak, że ostatnio nie ma również... agregatów regenerowanych.

Kwaśną bezczynność lodówki na cztery miesiące jej posiadania, to zbyt wiele. Oczekujemy szybkiego doprowadzenia „Lehela” obywatela L. Z. z ul. Poznańskiej do stanu pełnej sprawności. A. K.

Studio Młodych: Konkurs Polska — Francja cz. III; 19.15 5 lekcja j. niemieckiego; 19.30 Koncert symf. dla uczczenia 100-rocznicy urodzin S. Rachmaninowa; 21.21 W. Warska i jej piosenki; 21.55 Z nagrań Triad; 22.05 Muzyka z Teatru Młodych; 22.20 Studio Młodych; 22.30 Magazyn studentów; 23.00 „Pierwszy na antenie”; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.20 Aud. ekon.; 16.35 Muzyka operowa, 13 Na łódzkiej antenie; 15.10 Fantazja elektryczna; 15.30 Trybunał łódzki; 15.50 W rytmie sirtaki; 16.05 Leila — gawęda; 16.15 Portrety słynnych drygientów; 16.35 Nasz rok 73; 17.05 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu”; pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 W książkach i w życiu — aud.; 18 Muzykalny dekret; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tyko po hiszpańsku; 19.05 Po wieści w wyl. dźwięk; „Kapitan Blood” R. Sabatini; 19.35 Muzyka z pocztą UKF; 20 Sylwetka piosenkarza — Claude Nougaro; 20.25 Pogrzeb w taśmotece; 21.50 Z nagrań Bronisława Gimpia; 22.05 Paul McCartney; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Recytuje Emir Bucacki; 23.05 Koncert tylko dla melomanów; 23.50 Gra Zespół Paradox.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — „Sokół Maltański” — film fab. prod.

skiej. Na razie jednak nadeszły... 2 zgłoszenia.

Od wielu lat na początku każdego roku szkolnego rodzice domagają się przedłużenia godzin w przedszkolach, wraz jednak z upływem tygodni rezygnują z tej formy opieki nad ich dziećmi. Wydział, kierując się potrzebami rodziców, zwłaszcza pracujących na zmiany, jest gotów od września przedłużyć zajęcia w niektórych placówkach, pod warunkiem jednak, że co najmniej 15 dzieci będzie ich rzeczywiście uczęszczało. Bo, tylko wtedy gra jest warta świeczki. (a)

Upał — chce się pić!

Wczoraj otrzymaliśmy sygnał od jednego z kierowników Grupy Robót Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, że od kilku dni na niektórych placach budowy brak wody mineralnej.

Przedsiębiorstwo to wprowadziło zawartość w dostawach wody mineralnej, jednak nie dostarcza się go w dostatecznej ilości. Wody mineralnej nie uświadczyliśmy m. in. na budowie hali widowiskowo-sportowej przy ul. Jarochowskiego.

Na ten temat rozmawialiśmy z kierownikiem działu zaplecza gospodarczego PPBP nr 1, który zapewnił, że wczoraj miano otrzymać 4000 butelek. Jest to kropla wobec potrzeb. Dostawy nadchodzą nieregularnie, ale nie z winy Państwowego Przedsiębiorstwa Polanica - Zdrój. Hutownia Wód Mineralnych w Poznaniu.

Przedstawiciel tej hurtowni wyjaśnił nam bowiem z kolei, że na ten rok zamówiono 45 mln butelek, tymczasem otrzymał się nie więcej, jak 16,5 mln sztuk. Wczoraj spodziewano się nadejścia z Polanicy-Zdroju około 40 000 butelek.

Na niektórych budowach wodę mineralną zastępuje herbata miętowa i kawa. Na budowie

Sygnały czytelników

Tel. 657-18. godz. 8.30—15

● Przed domami na narożniku ul. Pradzińskiego i Kosińskiego chwasty przerosły piękne róże.

● Udałem się 22 czerwca br. o godz. 13 do punktu „Zrób to sam” przy ul. Kasprzaka. „Obróbka” — nieczynna. W sobotę 23 czerwca br. na ul. Kraszewskiego w punkcie „Zrób to sam” brak obsługi do maszyn — obróbka zatem także nieczynna — pisze Mieczysław P. — I tak przez kilka kolejnych dni sytuacja powtarzała się. Coś chyba tu nie gra. Dla kogo te nieczynne „usługi”?

...i odpowiedzi

▲ Obwodowy Urząd Poczto-Telekomunikacyjny informuje, że jest ogólnie przyjęta zasada, aby placówki pocztowo-telekomunikacyjne o jednoosobowej obsadzie były czynne w godzinach od 8 do 15, tak jak w Krzyżowicach — UPT nr 20. Z chwilą wzrostu potrzebowania na usługi, UPT po 23.30 skłony jest rozszerzyć godziny służby zewnętrznej w tej placówce do godziny 18.

▲ Lokalne Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości — Stare Miasto informuje, że Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN Stare Miasto wpisał do planów remontów budynków na rok 1973 budynek przy ul. Dzierżyńskiego 30.

USA; 16.30 — Dziennik; 16.40 — „Nie tylko dla pań”; 17.10 — Magazyn Medyczny; 17.40 — „Teleskop”; 18 — Dla młodych widzów — „Teleferie”; 18.30, dwa, trzy, cztery, cztery; 18.40, dwa, trzy, cztery; 19.05 „Złamana strzała” — film, „Ślad śmiały”; 19.20 Dobranie i Dziennik (kolor); 20.15 — „Szkice akrobatyczne”; 20.35 — Dziecięcy program rozrywk.; 20.35 — „Panorama”; 20.45 — Magazyn publicystyczny; 21.15 — Teatr TV na Świecie — G. E. Lessing; „Minna von Barnhelm albo żołnierskie szczyście”; 21.45 — Gerał Keil, Spektakl; 22.10 — „Wład. sport.

PROGRAM II: 17.15 — „Zabawkarze ludowi” (Ginace zawodowy); 17.45 — „Zamki nad Loarą” — dok. film prod. NRR; 18.30 — Śpiewa Jolanta Kubińska; 19 — „Złniwa” — przed kamerą Alojzy Sroga; 19.20 — Dobranie i Dziennik (kolor); 20.15 — Z portów i mórz; 20.45 — Spotkanie z jazzem — odc. XXIX — program prowadzi Andrzej Trzaskowski; 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — „Bechmurne niebo nad Hiszpanią” — film fab. prod. NRD, cz. I.

Nie ma to jak pod natryskiem



W takie upały natryski na pływalni nlestawowskiej cieszą się powodzeniem. Chcąc zresztą być w zgodzie z higieną, przed wejściem do basenu i po wyjściu z niego na leży opłukać się pod natryskiem. (z)

Fot. — K. Przychodzki

echa naszych publikacji

Czekając na uchwałę

Na nasz artykuł o „podwójnych” ulicach w Poznaniu (tzn. mających powtarzające się nazwę), opublikowany 22 czerwca, otrzymaliśmy odpowiedź od kierownika Dzielnicy Geodezji i Gospodarki Terenami, Poznań-Nowe Miasto, Józefa Prętkiego. Informuje on, że sprawa nazewnictwa ulic na terenach, włączonych do miasta z dniem 1. I. br., została przez Zarząd w całości uregulowana i przekazana Prezydium Rady Narodowej Poznania, celem podjęcia odpowiedniej uchwały. Po ukazaniu się w „Głosie” notatki, Zarząd zwrócił się do Prezydium RN o jak najwcześniejsze podjęcie tej uchwały.

Kierownik DZGiGT pisze, że podczas sporządzania wykazu ulic o powtarzających się nazwach, doliczono się takowych na Jeżycach — 26 i na Starym Mieście 34. Łącznie jest ich więc 60, podczas gdy Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji podała, iż ma kłopoty z 95 powtarzającymi się nazwami ulic. Różnica wynika prawdopodobnie stąd, że osiedla tuż poza granicami miasta obsługują poznańskie placówki pocztowe. No, w Plewiskach, nie należących do Poznania, a obsługiwanych przez pocztę nr 18, istnieją ulice o tych samych, co w Poznaniu nazwach.

Dlaczego nie łączono?

W „Prztyczku”, który zamieściliśmy w „Głosie” z 15 czerwca pod tytułem „Oj łączność, łączność!”, przedstawiliśmy trudności z uzyskaniem połączenia telefonicznego ze stolicą NRD. Dyrekcja Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzyzdrojów nadesłała nam wyjaśnienia. Okazuje się, iż pierwszego dnia telefonistka trzykrotnie próbowała łączyć się z żądanym przez nas numerem w Berlinie, ale ten każdorazowo był zajęty. W końcu zlecenie zostało anulowane. Mimo zamówienia tejże następnego dnia, jako terminowej na następny dzień, doszła ona do skutku z opóźnieniem ponad dwu i półgodzinnym. Wobec telefonistki, która nie dopełniła obowiązku zawiadomienia abonenta, że o żądanej godzinie nie może łączyć, wyciągnięto wniosek służbowy. (z)

Niższe ciśnienie gazu

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają, że w związku z awarią gazociągu średniego ciśnienia w dniu 6. 7. 73 r. w godz. od 22 do 6 nastąpił spadek ciśnienia gazu dla mieszkańców Winogrod, Jeżyca i Grunwaldu.

Apeluje się do wszystkich użytkowników indywidualnych i przemysłowych tych rejonów o ograniczenie w tym czasie poboru energii gazowej.

W przypadku całkowitego zaniku ciśnienia gazu, przyborów gazowych nie należy używać i powiadomić Pogotowie Gazowe tel. 742-21 lub 992. (5229M)

hotelu „Polonez” pracownicy mają także do dyspozycji saturator z wodą sodową. Tutaj można więc pić do woli.

Tak właśnie być powinno. Jeśli nie ma wody mineralnej, trzeba zastąpić ją innymi napojami, aby w każdej chwili pracownicy mogli ugasić pragnienie. (an)

Dodatkowe zobowiązania

Dwie brygady z warsztatów licznikowych Zakładu Energetycznego Poznań-Teren podjęły dodatkowe zobowiązania. Brygady kierowane przez Teresę Sporną i Adama Gostynskiego wyremontują ponad plan blisko 120 liczników jednofazowych, niezbędnych w domach i gospodarstwach rolnych. (ask)

Dla odświeżenia jezdni i chodników

Upalne dni powodują, że na grzane słońcem jezdni i chodnikach pełne są kurzu. Wprowadzenie do obowiązków dozorców należy wczesnym rankiem i późnym wieczorem polewanie ich wodą, jednak wielu z nich lekceważy to zarządzenie.

Miejska Komisja Porządku i Czystości — za naszym pośrednictwem — apeluje do wszystkich dozorców o sumienne przestrzeganie tego przepisu. (a)

Mobilizacja wykonawców na poznańskim odcinku budowy trasy E-8

Poznański odcinek budowy trasy E-8 obejmuje ul. Warszawską od Podwale do Antoninka. Tutaj bardzo daleko zaawansowane są roboty drogowe. Na węźle w Antoninku wykonano już w ponad 90 procentach. Na odcinku od Antoninka do ul. Pustej trwają obecnie przygotowania terenu do podbudowy przyszłej jezdni i położenia tzw. gruntuobetonu. Układają się również krawężniki. Rozpoczęto roboty ziemne od ul. Michała do ul. Krańcowej.

Po zakończeniu wszystkich prac ziemnych ułożone zostanie 120 tys. m kw. nawierzchni asfaltowej. Część wykona się jeszcze w br., większość jednak prac nawierzchniowych przypadnie na rok przyszły.

23 bm. rozpocznie się budowa ronda na skrzyżowaniu ulic: Warszawska — Podwale. Dlatego od tego dnia na wiele miesięcy zostanie wstrzymana komunikacja tramwajowa w rejonie ul. Warszawskiej. Autobusy zastąpią tramwaje. (wn)

KIEROWCO! PRZED PRZEJŚCIAMI DLA PIĘSZYCH ZACHOWAJ SZCZEGÓLNĄ OSTROŻNOŚĆ